



Sygn. akt II PK 129/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszką (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa R.S.

przeciwko Izbie Skarbowej w [...] następcy prawnemu [...] Urzędu Skarbowego w [...]

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 maja 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 30 października 2015 r., sygn. akt VII Pa .../15,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony skarżącej na rzecz powódki kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...] VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 października 2015 r. oddalił apelację pozwanego [...] Urzędu Skarbowego w [...] od wyroku Sądu Rejonowego w [...] VI Wydziału Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 kwietnia 2015 r. zasądzonego na rzecz powódki R.S. kwotę 19.637,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami od zasądzonych kwot odszkodowania.

W sprawie tej ustalono, że powódka (ur. 9 stycznia 1956 r.) została zatrudniona w [...] Urzędzie Skarbowym w [...] 2 stycznia 1995 r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku inspektora. W umowie o pracę uzgodniono, że zakład pracy zatrudnia powódkę w dziale egzekucyjnym. Wynagrodzenie powódki składało się z wynagrodzenia zasadniczego, dodatku służbowego, premii uznaniowej oraz prowizji. Do zakresu jej obowiązków należało dokonywanie przydziału i odbioru tytułów wykonawczych od poborców podatkowych i sprawowanie bezpośredniej kontroli nad prawidłowym i terminowym wykonaniem służby przez poborców, a także inne czynności w zakresie egzekucji, takie jak: sporządzenie obwieszczeń o licytacjach, wniosków do sądów, zawiadomień do dłużników, wydawanie decyzji o wydaniu ruchomości z magazynu, sporządzenie projektów postanowień w postępowaniu zabezpieczającym, decyzji w sprawach o wyłączenie spod egzekucji zajętych ruchomości i inne. Z dniem 1 kwietnia 1998 r. powódka awansowała na stanowisko starszego inspektora, a zakres jej obowiązków rozszerzono o: ustanawianie zastawów skarbowych, występowanie z wnioskami o ustanowienie hipoteki, przygotowywanie wniosków o przeniesienie odpowiedzialności na osoby trzecie, rozliczanie wyegzekwowanych kwot, prowadzenie rejestrów, prowadzenie postępowań wyjaśniających w sprawie wyłączenia spod egzekucji, umarzanie postępowań egzekucyjnych, organizowanie „zwózek ruchomości” itp. Z dniem 1 stycznia 2002 r., w związku z rozporządzeniem Ministra Finansów w sprawie terytorialnego zasięgu działania urzędów skarbowych w Województwie [...], powódkę została przeniesiona do pracy w [...] Urzędzie Skarbowym w [...]. W piśmie z dnia 7 stycznia 2002 r. wskazano jej stanowisko pracy starszego inspektora oraz miejsce wykonywania pracy: [...] Urząd Skarbowy w [...] i wynagrodzenie: zasadnicze plus dodatek za wysługę lat. Powódka nadal wykonywała pracę w dziale egzekucyjnym, jej zakres obowiązków w zasadniczej części pozostał taki sam. W związku z reorganizacją struktury urzędu w 2010 r. powierzono powódce stanowisko starszego inspektora w Dziale Egzekucji Administracyjnej (dział zmienił nazwę). Za wykonywanie czynności egzekucyjnych

powódce przysługiwało wynagrodzenie prowizyjne, uzależnione od wysokości ściągniętych kwot w drodze egzekucji. Powódka była pracownikiem korpusu służby cywilnej.

W 2010 r. powódka otrzymała pozytywną ocenę pracy (na poziomie oczekiwań), natomiast w 2012 r., mimo że ocena arytmetyczna z ocen cząstkowych wskazywała na ocenę „na poziomie oczekiwań” pracodawca wystawił jej ocenę negatywną, oceniając kryterium rzetelności i terminowości „na poziomie znacznie poniżej oczekiwań”. W 2013 r. powódka ponownie uzyskała ocenę negatywną z takim samym uzasadnieniem. Od powyższej oceny powódka wniosła sprzeciw, który został rozpatrzony odmownie. W dniu 2 lipca 2013 r. p.o. naczelnika pozwanego E. S. sporządziła pismo, w którego wyniku, że wobec uzyskania przez powódkę dwóch kolejnych negatywnych ocen okresowych przenosi powódkę od dnia 3 lipca 2013 r. do Samodzielnego Referatu Organizacji i Logistyki. Pismem z dnia 22 lipca 2013 r. powódka zwróciła się o wyjaśnienie podstawy prawnej tego przeniesienia, gdyż nie wiedziała, jakie prawa jej przysługują i na jaki okres została przeniesiona, a także oświadczyła, iż nie godzi się na przeniesienie. W piśmie tym powódka powołała się na szczególną ochronę trwałości stosunku pracy w wieku przedemerytalnym.

W odpowiedzi z dnia 7 sierpnia 2013 r. pozwany pracodawca nie wskazał żadnej podstawy prawnej dokonanego przeniesienia, informując, że jest ono skutkiem dwukrotnej negatywnej oceny pracowniczej, oraz że „w związku z dokonaną oceną pracy nie znajdują zastosowania przepisy o ochronie emerytalnej pracowników, o których mowa w art. 39 k.p.”. Ponadto utrzymywał, że umowa o pracę nie została wypowiedziana ani nie zostały zmienione warunki płacy. Pismem z dnia 16 sierpnia 2013 r. powódka ponownie wniosła o wyjaśnienie podstawy prawnej przeniesienia i trybu odwoławczego od tej decyzji, wskazując, że wskutek przeniesienia do innego działu nie będzie otrzymywać prowizji za czynności egzekucyjne, która dotychczas była istotnym składnikiem jej wynagrodzenia. Na to pismo nie uzyskała odpowiedzi pozwanego.

Powódka była niezdolna do pracy od 3 lipca do 30 listopada 2013 r. Wypłacając powódce zasiłek chorobowy pozwany wyliczył jego wysokość, zgodnie z informacjami ZUS, od podstawy wymiaru ustalonej z wynagrodzenia

zasadniczego i dodatku stażowego, ale bez uwzględniania prowizji za czynności egzekucyjne, które nie było jej już wypłacane w okresie, za który zasiłek przysługiwał. Wysokość podstawy wymiaru zasiłku przyjęta przez pracodawcę wyniosła 2.411,90 zł. Tymczasem powódka oczekiwała od pracodawcy wliczenia jej wynagrodzenia prowizyjnego do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego. Decyzją z dnia 19 listopada 2013 r. organ rentowy przyznał powódce prawo do zasiłku chorobowego za okres od 17 lipca do 15 listopada 2013 r. w wysokości 80% podstawy wymiaru naliczonego tylko od podstawy wymiaru w kwocie 2.419,24 zł. Powódka odwołała się od tej decyzji, ale jej odwołanie zostało prawomocnie oddalone, z argumentacją, że wobec przeniesienia powódki do innego działu wynagrodzenie prowizyjne przysługiwało jej tylko do 2 lipca 2013 r. Po tym terminie zgodnie z przepisami ustawy zasiłkowej nie można było tego składnika wliczyć do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego.

Powódka powróciła do pracy po zwolnieniu lekarskim od początku grudnia 2013 r. i została skierowana do pracy na stanowisku ds. obsługi operacyjno-logistycznej, na którym do jej obowiązków należały: obsługa korespondencji przychodzącej do urzędu, pomoc związana z obsługą biblioteki akt oraz pomoc przy „spedycji poczty”. Na tym stanowisku powódka otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 2.997,40 zł brutto.

Państwowa Inspekcja Pracy skierowała wystąpienie do pracodawcy powódki o niezwłoczne wypłacenie jej wynagrodzenia za czas choroby w prawidłowej wysokości, wskazując, że w okresie ochrony przedemerytalnej obowiązuje zakaz wypowiedzania warunków umowy o pracę, a czasowe przeniesienie w trybie art. 42 § 4 k.p. nie może prowadzić do obniżenia wynagrodzenia. Wystąpienie to nie zostało wykonane przez pozwanego. Różnica pomiędzy wynagrodzeniem chorobowym i zasiłkiem chorobowym jakie powódka otrzymałaby, gdyby nadal pracowała w dziale egzekucji administracyjnej i do podstawy wymiaru tych świadczeń wliczałoby się prowizję za okres od lipca do listopada 2013 r. a otrzymanym wynagrodzeniem chorobowym i zasiłkiem chorobowym wyniosła 9.011,47 zł. Ponadto wynagrodzenie za pracę powódki za okres od grudnia 2013 r. do kwietnia 2014 r. wyliczone z uwzględnieniem średniej prowizji, którą powódka otrzymywała w ostatnim okresie 12 miesięcy pracy wynosiła 4.617,13 zł brutto

miesięcznie. Różnica pomiędzy tak wyliczonym wynagrodzeniem a wypłaconym powódce wyniosła łącznie 10.626,38 zł. W takich kwotach powódka domagała się zasądzenia odszkodowania za poniesione wskutek przeniesienia do innego działu szkody majątkowe.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sądy obydwu instancji uwzględniły powództwo. Uznały, że prowizyjny składnik wynagrodzenia za pracę był istotnym elementem wynagrodzenia, przeto jego zmiana wymagała wypowiedzenia zmieniającego, które było wykluczone w okresie ochrony przedemerytalnej. Ponadto zachowania pozwanego uniemożliwiły powódce skorzystanie z uprawnień przewidzianych w prawie pracy, czyli wniesienie odwołania do sądu pracy. Sąd drugiej instancji uznał, że powódce przysługiwało roszczenie o naprawienie wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. Pozbawienie powódki prowizji było efektem niezgodnych z prawem działań pracodawcy, który powinien naprawić szkody wyrządzone powódce i wypłacić jej dochodzone odszkodowanie.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez: 1/ przyjęcie, że możliwe jest dochodzenie odszkodowania w związku z niewłaściwym wykonywaniem zobowiązania ze stosunku pracy. Taki sposób kompensaty szkody jest dopuszczalny w stosunkach cywilnoprawnych (zlecenie, dzieło, etc.), natomiast „w stosunkach prawa pracy Powódka winna była w pierwszej kolejności zgłosić żądania z art. 45, względnie z art. 22 § 1 k.p., tj. wyczerpać przysługujące jej roszczenia z kodeksu pracy”; 2/ przyjęcie, że dopuszczalne jest zastosowanie sankcji odszkodowawczych „w sytuacji gdy pracodawca nie udzielił pracownikowi informacji, jak należy kwalifikować wręczone mu oświadczenie woli w przedmiocie zmiany zakresu obowiązków powódki, podczas gdy przepisy prawa pracy formułują jasny katalog roszczeń, zaś powódka nie podniosła żadnego z nich”, 3/ przez uznanie, że „sporne powództwo nie było przedwczesne bowiem powódka nie zgłosiła przysługujących jej roszczeń”, a ponadto doszło do orzeczenia „ponad treść żądania pozwu” oraz do bezpodstawnego oparcia odpowiedzialności pozwanego na zasadzie

odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c., zamiast na zasadach odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c.

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na występujące w niej istotne zagadnienie prawne, „czy w przypadku zmiany zakresu czynności pracownika, dokonanego w formie oświadczenia pracodawcy, które skutkowało obniżeniem wynagrodzenia, sąd jest uprawniony do zasądzania odszkodowania w oparciu o art. 300 k.p. w zw. z 471 kc w sytuacji kiedy pracownik nie sformułował uprzednio żadnego roszczenia w przedmiocie np.: dopuszczenia do pracy (w oparciu o art. 22 par. 1 kp.), czy też uznania zmiany zakresu (kwalifikowanej np. jako wypowiedzenie zmieniające) w trybie art. 45 k.p. za bezskuteczne, czy też może orzekanie w przedmiocie odszkodowania jest przedwczesne i stanowi nadużycie prawa, tj. art. 8 k.p.”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez oddalenie powództwa w całości oraz orzeczenie o zwrocie spełnionego świadczenia i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego. Alternatywnie domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie także uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi wraz z uwzględnieniem wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o odrzucenie skargi z uwagi na wniesienie jej przez „podmiot niebędący stroną w niniejszym postępowaniu”, ewentualnie o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw. Skarżący pracodawca nigdy nie wskazał jakichkolwiek podstaw prawnych przeniesienia

powódki zatrudnionej w dziale „egzekucyjnym” na inne stanowisko pracy w odrębnym samodzielnym referacie organizacji i logistki, w którym powódka wykonywała inny od dotychczasowego rodzaj pracy. W związku z całkowicie zmienionym zakresem czynności powódki zatrudnionej w dziale egzekucji na obsługę korespondencji, biblioteki akt i „spedycji poczty” została ona pozbawiona możliwości wypracowania prowizyjnej części uzgodnionego wynagrodzenia za czynności egzekucyjne w dziale „egzekucyjnym” (aktualna nazwa - dział egzekucji administracyjnej). Takie okoliczności uzasadniały miarodajne ustalenie oraz prawidłową jurysdykcyjną ocenę, że doszło do istotnej zmiany warunków pracy i płacy na niekorzyść skarżącej.

Wprawdzie po uznaniu przez Sądy obu instancji, że doszło do bezprawnego ustnego wypowiedzenia powódce istotnych warunków pracy i płacy, możliwe było przywrócenie jej terminu do zaskarżenia bezprawnej zmiany warunków pracy i płacy na podstawie art. 265 k.p., a następnie przywrócenie jej do pracy na poprzednich warunkach według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c. - *da mihi factum dabo tibi ius*), ale nie byłoby dopuszczalne zasądzenie jej wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy już dlatego, że nie pozostawała ona bez pracy, ale wykonywała innego rodzaju pracę, tyle że niżej wynagradzaną wskutek pozbawienia jej możliwości wypracowania prowizji za czynności egzekucyjne. Taki stan rzeczy uzasadniał zasądzenie odszkodowania za szkody wynikłe z bezpodstawnego przeniesienia i pozbawienia powódki prowizyjnego wynagrodzenia za pracę, wskutek czego doszło do zaniżenia przysługującego jej wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy oraz zasiłku chorobowego (art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Równocześnie pozwany pracodawca stanowczo, uporczywie i oczywiście błędnie utrzymywał, że przeniesienie powódki nie było ani wypowiedzeniem zmieniającym, które powódka mogłaby zaskarżyć do sądu pracy, ani nawet poleceniem służbowym pracodawcy wydanym trybie art. 42 § 4 k.p., którego przesłanki i ewentualne zastosowanie powódka mogłaby także kontestować w postępowaniu sądowym. Oznaczało to, że zwalczając „manipulacje” skarżącego powódka wykazała, iż w następstwie ujawnionych bezprawności pracodawcy

poniosła szkodę konieczną do naprawienia w drodze powództwa odszkodowawczego (art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Przez wcześniejsze dwukrotnie wystawienie negatywnych okresowych ocen pracy w latach 2010 i 2012 powódce skarżący pracodawca prawdopodobnie zmierzał do definitywnego wypowiedzenia jej stosunku pracy, z czego ze znanych tylko sobie przyczyn nie skorzystał w dopuszczalnym terminie, tj. przed objęciem powódki zakazem wypowiedzania umowy o pracę. Zamiast skorzystania z takiej potencjalnie legalnej możliwości pozwany pracodawca dokonał zakazanej - co do zasady - zmiany istotnych warunków pracy i płacy już po objęciu powódki czteroletnim okresem ochrony przedemerytalnej przed wypowiedzeniem definitywnym oraz wypowiedzeniem zmieniającym (art. 39 k.p.). Tymczasem w okresie takiej ochrony trwałości stosunku pracy powódki dopuszczalne było już tylko rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia, albo możliwa była zmiana istotnych warunków pracy i płacy, ale wyłącznie w okolicznościach wymienionych w art. 43 k.p., które w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiły, bądź wszczęcie odrębnej procedury dyscyplinarnej za naruszenie obowiązków członka korpusu służby cywilnej, która zakończyła się umorzeniem.

Powyższe okoliczności oznaczały, że skarżący pracodawca, który nie podał żadnej podstawy prawnej usprawiedliwiającej ani uzasadniającej dokonanie istotnych zmian warunków pracy i płacy w przedemerytalnym okresie ochrony trwałości stosunku pracy, o którym mowa w art. 39 k.p., a ponadto uporczywie utrzymywał, że pracownikowi nie przysługiwały żadne sądowe środki zaskarżenia, nie może skutecznie zwalczać wybranego przez pracownika sposobu ochrony zmienionych i uszczuplonych praw pracowniczych w drodze powództwa o odszkodowanie z tytułu utraconej części prowizyjnego wynagrodzenia za pracę oraz zaniżonego wynagrodzenia i zasiłku chorobowego (art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p.), tj. za szkody wyrządzone bezprawnym pogorszeniem istotnych warunków zatrudnienia i wynagradzania pracownika korzystającego z przedemerytalnej ochrony stosunku pracy (por. także wyroki Sądu Najwyższego z: 4 grudnia 1997 r., I PKN 418/97, OSNAPiUS 1999 nr 2, poz. 44 oraz 25 lipca 2003 r., I PK 269/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 280). W ustalonych okolicznościach sprawy powódce przysługiwało prawo do ochrony trwałości i niezmienności

istotnej treści stosunku pracy w okresie obowiązywania przedemerytalnej ochrony z art. 39 k.p., a skarżący bezpodstawnie kontestował wybór roszczenia o świadczenie (odszkodowanie). Takiemu roszczeniu przysługuje procesowe pierwszeństwo przed roszczeniem o ustalenie spornej treści istotnych warunków stosunku pracy, który nie był legalnie wypowiedziany w trybie art. 43 k.p. Wynika to z jurysdykcyjnej zasady prymatu roszczeń o świadczenie przed roszczeniami o ustalenie. Zasądzone roszczenia odszkodowawcze były tym bardziej uzasadnione w przypadku nielegalnego zakwestionowania przez skarżącego przedemerytalnej ochrony powódki przed wypowiedzeniem definitywnym oraz wypowiedzeniem zmieniającym jej stosunek pracy, jeżeli nie wystąpiły przesłanki do zastosowania art. 43 k.p. ani przepisów ustawy o rozwiązywaniu stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracownika, a skarżący stanowczo, tyle że bezprawnie negował prawo zaskarżenia istotnej zmiany warunków pracy i płacy przez powódkę, której zmienił istotne warunki pracy i płacy w sposób uniemożliwiający lub nadmiernie komplikujący skorzystanie z roszczeń przewidzianych w Kodeksie pracy. Oznaczało to, że pracownicy poszkodowanej nielegalną zmianą istotnych warunków zatrudnienia i wynagrodzenia nie obarczały negatywne skutki prawne bezprawnych zachowań pracodawcy, który naruszył ochronę trwałości stosunku pracy pracownika (powódki) w wieku przedemerytalnym z art. 39 k.p. i nie uchylił się od wskazania podstaw prawnych bezprawnego pogorszenia powódce warunków pracy i płacy. Ponadto skarżący nieskutecznie powoływał się na naruszenie art. 8 k.p. już dlatego, że zarzut nadużycia prawa co do zasady nie przysługiwał skarżącemu, który uprzednio (wcześniej) sam naruszył przepisy prawa pracy o wzmożonej ochronie trwałości stosunku pracy. W miarodajnie ustalonym oraz prawidłowo ocenionym stanie faktycznym sprawy dalsze potencjalne konsekwencje prawne uporczywego pozostawiania skarżącego w ustalonym stanie bezprawności nie były objęte przedmiotem sporu ani zaskarżonego osądu, przeto nie poddawały się ani nie wymagały weryfikacji kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekając o należnych powódce kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym w zgodzie z art. 98 k.p.c.

kc